



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1382 (122/2025) | 24.06.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Michał Paszkowski

Strategiczna rekonfiguracja: działania Ukrainy na rzecz bezpieczeństwa dostaw gazu ziemnego w warunkach wojennych

Rosyjska agresja zbrojna doprowadziła do głębokiej destabilizacji ukraińskiego sektora energetycznego, który ma fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa państwa. Prowadzone z różną intensywnością ataki zniszczyły istotną część infrastruktury wydobywczej i transportowej, co w połączeniu z niskim poziomem zapasów zgromadzonych w podziemnych magazynach gazu ziemnego (PMG) postawiło Ukrainę w sytuacji nagłej konieczności poszukiwania alternatywnych źródeł dostaw. Wojna stała się także istotnym impulsem do przyspieszenia transformacji ukraińskiego systemu energetycznego w kierunku większej elastyczności, odporności oraz regionalnej integracji.

Nowa architektura transportu gazu ziemnego. Przez lata Ukraina odgrywała kluczową rolę na energetycznej mapie Europy, gdyż przez jej terytorium były transportowane znaczne ilości gazu ziemnego z Rosji do Europy ([Komentarze IEŚ, nr 384](#)). Zmiana polityki Rosji, wojna z 2022 r., a następnie zakończenie tranzytu surowca przez terytorium Ukrainy pod koniec 2024 r. ([Komentarze IEŚ, nr 1274](#)) wymusiły konieczność modyfikacji strategii. W latach 2022-2024 strategia Ukrainy polegała przede wszystkim na maksymalizacji krajowego wydobycia, uzupełnianego poprzez stosunkowo niewielki import z innych kierunków (głównie ze Słowacji, z Polski i Węgier). Obecnie działania Ukrainy koncentrują się wokół potencjalnego wykorzystania gazociągu Transbalkańskiego, który przez lata służył Rosji do dostarczania gazu ziemnego na Balkany oraz do Turcji (do momentu oddania w 2020 r. do eksploatacji gazociągu TurkStream/Balkan Stream). W rezultacie gazociąg ten odgrywa obecnie coraz większą rolę w Europie Środkowej, gdyż zapewnia możliwość wykorzystania rewersyjnego. W tej sytuacji istnieje możliwość dostawy surowca poprzez terminale regazyfikacyjne w Grecji, Turcji, a potencjalnie nawet z Azerbejdżanu na Ukrainę. Kluczowym krokiem było zatwierdzenie 27 maja 2025 r. tzw. wspólnego produktu rezerwacyjnego przepustowości (joint capacity reservation product) przez ukraiński urząd regulacyjny (National Energy and Utilities Regulatory Commission, NEURC). Inicjatywa, wypracowana wspólnie przez operatorów sieci przesyłowych z pięciu państw (Ukraina, Mołdawia, Bułgaria, Grecja, Rumunia), pozwala na korzystanie z niezatrzeżonych mocy przesyłowych w bardziej elastyczny i ekonomiczny sposób. Wprowadzenie tej formy współpracy niesie ze sobą istotne korzyści, gdyż umożliwia dostęp do LNG spoza Rosji, ogranicza monopol infrastrukturalny dotychczasowych szlaków zachodnich, a także aktywizuje magazyny gazu ziemnego na Ukrainie jako element systemu regionalnego. W perspektywie średnioterminowej może to uczynić z Ukrainy aktywnego operatora usług magazynowych dla państw w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej.

Potrzeby importowe i trudności w odbudowie zgromadzonych zapasów. Obecna sytuacja Ukrainy, jeżeli chodzi o dostępność gazu ziemnego po sezonie zimowym, jest wyjątkowo trudna. Z dostępnych danych wynika, że pod koniec maja 2025 r. w ukraińskich PMG zostało zgromadzonych jedynie 6,4 mld m³ gazu ziemnego, z czego 4-5 mld m³ to gaz ziemny o charakterze technicznym, niezbędny do utrzymania infrastruktury w stanie operacyjnym. Realnie dostępna ilość surowca na potrzeby gospodarcze oscyluje zatem wokół 1,8 mld m³, co jest poziomem alarmowym. Dla bezpiecznego przejścia przez sezon zimowy Ukrainie potrzebny jest zakup do 5 mld m³ gazu ziemnego. Do tej pory udało się zakontraktować tylko 1 mld m³. W obecnych uwarunkowaniach kluczowe kwestie to czas, wysokie notowania surowca na rynkach międzynarodowych (cena w maju 2025 r. przekroczyła 36 EUR/MWh) oraz niepewność dostaw. Działania spółki Naftogaz koncentrują się na intensywnych rozmowach z partnerami międzynarodowymi, także z Polski i USA. Ważnym celem jest także pozyskanie nisko oprocentowanych linii kredytowych z takich instytucji, jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW), Europejski Bank Inwestycyjny (EBI), Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR) oraz Komisja Europejska. Rozważane są



również formy finansowania powiązane z odbudową infrastruktury, zwiększeniem krajowego wydobycia oraz wspieraniem wytwarzania energii elektrycznej z małoskalowych generatorów na gaz ziemny, które zyskują na znaczeniu w kontekście potrzeby zapewnienia większej odporności energetycznej.

Scenariusze dalszych działań w sektorze gazowym. Uwzględniając sytuację energetyczną Ukrainy, można sformułować co najmniej trzy scenariusze zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego, także w kontekście kolejnego szczytowego zapotrzebowania na gaz ziemny. Po pierwsze, scenariusz realistyczny, w którym Ukraina kontynuowałaby import gazu ziemnego przez zachodnie granice (Słowacja, Węgry, Polska) i mogłaby skutecznie wykorzystać gazociąg Transbalkański jako nowy szlak dostaw LNG z Grecji i Turcji. W tym wariantcie zapewne udałoby się zakontraktować pozostałe 4 mld m³ gazu ziemnego, chociaż kluczowym aspektem byłoby wsparcie finansowe z EBI i EBOR. W efekcie można byłoby założyć, że do początku listopada 2025 r. Ukrainie uda się zgromadzić znaczną ilość surowca w magazynach i tym samym, przy ostrożnym zarządzaniu, przejść do okresu zimowego bez poważnych przerw w dostawach. Po drugie, scenariusz optymistyczny, który mógłby obejmować kwestię pełnego wykorzystania zdolności magazynowych Ukrainy, nie tylko na potrzeby własne, ale również dla odbiorców komercyjnych z innych państw ([„Komentarze IEŚ”, nr 930](#)). Taki scenariusz byłby możliwy dzięki silnemu wsparciu Komisji Europejskiej w zakresie pozyskania odpowiedniego pakietu finansowego na zakup gazu ziemnego, w tym z EBI i EBOR. Umożliwiłoby to nie tylko zabezpieczenie krajowego zapotrzebowania, ale także świadczenie usługi magazynowania dla innych państw z Europy Środkowej (Rumunia, Mołdawia, Bułgaria). W rezultacie Ukraina mogłaby w sposób realny zostać dużym graczem energetycznym w zakresie możliwości magazynowania surowca dla wielu państw z regionu. Po trzecie, scenariusz kryzysowy, który zakłada kontynuację rosyjskich ataków prowadzących do uszkodzenia kolejnych elementów infrastruktury energetycznej. W tym rozwiązaniu mogłoby nastąpić ograniczenie dostępności gazu ziemnego z kierunków zachodniego i południowego. Co ważne, w dalszym ciągu nie ma zgody wszystkich operatorów sieci na jednolite taryfy, co wpływa na opłacalność transportu surowca tą trasą. W ramach tego scenariusza Ukraina mogłaby nie być w stanie importować więcej niż 2-3 mld m³ gazu ziemnego, co negatywnie oddziaływałoby na poziom zapasów gazu ziemnego w okresie zimy, a tym samym bezpieczeństwo energetyczne państwa. Taki scenariusz mógłby wpłynąć na niedobory surowca na Ukrainie zarówno dla przemysłu, jak i ciepłownictwa. Wówczas koszty funkcjonowania uległyby zwiększeniu, biorąc pod uwagę potrzebę awaryjnych dostaw gazu ziemnego po cenach spotowych.

Wnioski

- Skuteczna integracja gazociągu Transbalkańskiego z ukraińską infrastrukturą przesyłową i magazynową mogłaby całkowicie zmienić architekturę bezpieczeństwa energetycznego państw Europy Środkowej. Dzięki podejmowanym działaniom Ukraina uzyskałaby dostęp do gazu ziemnego dostarczanego do terminali LNG w Grecji oraz Turcji, a potencjalnie również do surowca z Azerbejdżanu. Obecnie państwo to ma możliwość dostaw poprzez terminale w Świnoujściu, a nawet Kłajpedzie. W takim scenariuszu Ukraina mogłaby pełnić rolę państwa tranzytowego, ponadto zwiększyłaby się elastyczność dostaw, co pozytywnie wpłynęłoby na cenę oraz bezpieczeństwo energetyczne Ukrainy.
- Wydaje się, że bez odpowiedniego wsparcia finansowego ze strony instytucji międzynarodowych Ukraina nie będzie w stanie zbudować wystarczających zapasów gazu ziemnego przed zimą 2025/2026. Potrzebne są zatem szybkie decyzje kredytowe i mechanizmy preferencyjnego zakupu surowca. Pozostaje kwestią otwartą, który z nakreślonych scenariuszy będzie realizowany. Niemniej kluczowym aspektem zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego jest bliższa współpraca Ukrainy z państwami Europy Środkowej oraz Południowo-Wschodniej, a zatwierdzenie 27 maja 2025 r. tzw. wspólnego produktu rezerwacyjnego przepustowości jest ważnym tego elementem.